

OjGeniusz, Artystom - Piosenka ze słowem wstęp

Ciągle migoczą światła ramp
Nie słyhać publiczności braw
Opustoszały jest dziś plac
Uliczny teatr tutaj gra

Jeszcze niedawno był tu tłum
Wystarczył wiatr i kilka chmur
Zostałeś ze swą sceną sam
Choć rolę życia miałeś grać

Pod maską dobrze skrywasz ból
Wszak odegrałeś tysiąc ról
Jaki jest koniec dobrze wiesz
Cały makijaż rozmył deszcz

Nie cofniesz czasu choćbyś chciał
Tę prawdę przecież dobrze znasz
Nawet potrójny rwie się sznur
Nie zagrasz odrzuconych ról

Zanim zajdziesz za daleko jeden most
Zanim oczy zgryzie spalonych mostów gęsty dym
Pochodnię w dłonie weź, ludziom dobrej woli światło nieś
Nim zawile ludzkie sprawę zejde w dal
Nim ostatnie zdanie wypowiesz szeptem, ze sny wstań
Pochodnię w dłonie weź, ludziom dobrej woli prawdę nieś

W dramatach ważny każdy gest
Od wielu słów ważniejszy jest
Wyglądasz teraz niczym klaun
Może ktoś balon w rękę da

Nie bajką jest ta moje pieśń
Morału nie doszukuj się
Za stary zresztą jesteś już
Bym baję ci do ucha plótł

Młdzieży naszej piękny kwiat
Choć nie jest pozbawiony wad
Bo język giętki nie od dziś
Napisałem im współczesny mistrz

Nie do nich tej piosenki tekst
Ważne by czyste ręce mieć
Pod dobrym drzewem jakiś bard
Zaśpiewa sobie refren sam

/ Zanim zajdziesz za daleko... / 2x